

Protokół Nr XLIV / 13
z XLIV sesji Rady Miejskiej w Ropczycach w dniu 31 października 2013 r.

Prowadzący obrady (otwieranie i zamykanie dyskusji nad poszczególnymi punktami porządku obrad, udzielanie głosu, przeprowadzanie głosowań, ogłaszanie wyników głosowań, wykonywanie innych czynności składających się na prowadzenie obrad): Przewodniczący Rady Miejskiej – p. Józef Misiura.

Czas trwania sesji: ok. 12.10 -13.55.

Miejsce obrad: Urząd Miejski w Ropczycach, sala konferencyjna.

Przebieg obrad, streszczenia przemówień i dyskusji:

1.

Przewodniczący Rady – Otworzył 44 sesję Rady Miejskiej w Ropczycach. Na podstawie listy obecności radnych stwierdził prawomocność obrad.

2.

Przewodniczący Rady zapytał czy są propozycje zmian do porządku obrad.

Burmistrz Ropczyc - pan Bolesław Bujak - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Uprzejmie proszę o zgodę na wprowadzenie jednego projektu uchwały rady w punkcie 4.8. Dotyczyłby przejęcia od powiatu zarządzania drogą powiatową na terenie Granic do końca bieżącego roku. Prosiłbym o zgodę na wprowadzenie dwóch poprawek. W poprawce pierwszej dotyczącej projektu 4.1. proszę o zgodę na wycofanie w paragrafie 2 punkt 3 podpunktów 2,3 i 4 a więc ten projekt dotyczyłby tylko i wyłącznie obniżenia opłaty za nieczystości stałe dla rodzin jednoosobowych jeśli chodzi o opłatę z 12 zł na 8 zł. Druga autopoprawka w projekcie 4.3. dotyczącym zwolnień w podatku od nieruchomości na 2014. Proszę o zgodę na dopisanie w paragrafie pierwszym punktu 7, który dotyczyłby zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków, gruntów lub ich części zajętych pod funkcję schroniska dla zwierząt.

Zmiany do porządku obrad zostały wprowadzone przy: za - 19 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1.

Porządek obrad w całości – został przyjęty przy: za – 20 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

Porządek obrad:

1.Otwarcie sesji.

2.Przyjęcie zmian do porządku obrad i porządku obrad.

3.Przyjęcie protokołu z 43 sesji.

4.Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawach:

4.1.metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy,

4.2.określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2014 rok,

4.3.zwolnień w podatku od nieruchomości na 2014 rok,

4.4.obniżenia średniej ceny skupu żyta ogłoszonej przez Prezesa GUS za okres 11 kwartałów będącej podstawą do ustalenia podatku rolnego na rok podatkowy 2014,

4.5.określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2014 rok,

4.6. zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2013 rok,

4.7. zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2013 rok,

4.8.przejęcia od Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego zadania zarządzania drogami powiatowymi.

5.Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

6.Interpelacje i zapytania.

7.Zamknięcie sesji.

3.

Przewodniczący Rady spytał czy są uwagi do protokołu z 43 sesji rady. Uwagi nie zostały zgłoszone. Protokół został przyjęty, przy: za – 20 głosów, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

4.

4.1. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy – Kierownik Referatu Podatków – pan Ryszard Boś.

Projekt uchwały dotyczy metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy. W porównaniu do uchwały podjętej 11 marca tego roku w paragrafie 2 punkt 2 wprowadza się nowy rodzaj gospodarstwa w podpunkcie 1- mikro zamieszkałego przez 1 osobę i ustala się dla tego gospodarstwa w przypadku selektywnej zbiórki odpadów kwotę opłaty w wysokości 8 złotych na miesiąc. W przypadku gospodarstwa małego, teraz po zmianie będzie to zamieszkałego przez 2 osoby stawka wynosi 12 złotych na miesiąc i nie ulega zmianie w stosunku do poprzedniej uchwały. Podpunkt 3 w przypadku gospodarstwa średniego zamieszkałego przez 3-5 osób stawka opłaty wynosi 15 złotych na miesiąc, również nie ulega zmianie. W przypadku gospodarstwa dużego w podpunkcie 4 zamieszkałego przez 6 lub więcej osób kwota opłaty wynosi 17 złotych na miesiąc i nie ulega zmianie. W przypadku nieselektywnej zbiórki odpadów komunalnych ustala się również nowy rodzaj gospodarstwa mikro zamieszkałego przez 1 osobę i ustala się dla niej stawkę w wysokości 12 zł na miesiąc. W przypadku gospodarstwa małego zamieszkałego przez 2 osoby przy nieselektywnej zbiórce odpadów komunalnych stawka opłaty wynosi 14 zł na miesiąc i nie ulega zmianie. W przypadku gospodarstwa średniego zamieszkałego przez 3-5 osób stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynosi 17 złotych na miesiąc i nie ulega zmianie. W przypadku gospodarstwa dużego zamieszkałego przez 6 lub więcej osób ustala się stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w kwocie 19 zł na miesiąc i stawka ta również nie ulega zmianie. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego i ma zastosowanie do opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od 1 stycznia 2014 roku.

Radny pan Edward Marć – przewodniczący Komisji ds. gospodarki komunalnej oraz rozwoju gospodarczego, zastępca przewodniczącego Komisji Rewizyjnej - na dzisiejszej sesji przypadło mi w udziale podanie opinii dwóch komisji tj. ds. gospodarki komunalnej oraz rozwoju gospodarczego oraz Komisji Rewizyjnej. Komisja ds. gospodarki komunalnej oraz rozwoju gospodarczego opiniowała projekt uchwały 4.1. dotyczący metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy w wersji załączonej przy zaproszeniu na sesję. Ponieważ mamy przedłożoną autopoprawkę nasza opinia jest nieaktualna. Z uwagi na to, że dzisiaj reprezentuję również Komisję Rewizyjną chcę poinformować, że Komisja Rewizyjna zaopiniowała pozytywnie przedłożony dzisiaj projekt uchwały 4.1. Pozostałe projekty uchwał obydwie Komisje zaopiniowały pozytywnie, przy czym komisja gospodarcza zaopiniowała pozytywnie rozszerzenie katalogu zwolnień z podatku od nieruchomości od schroniska dla zwierząt. Ponadto Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała dwa projekty uchwał dotyczące zmian w budżecie.

Radny pan Zenon Charchut – przewodniczący Komisji ds. rolnictwa, ochrony środowiska i bezpieczeństwa przeciwpowodziowego przedstawił opinię Komisji z posiedzenia w dniu 29 października. Po przeprowadzonej analizie pozytywnie zaopiniowano projekty następujących uchwał 4.2.,4.3.,4.4.,4.5. Odnośnie projektu uchwały 4.1. zgłoszone wnioski zawiera autopoprawka.

Radny pan Witold Darlak – analizując te stawki podatkowe na poszczególne gospodarstwa, podobnie jak poprzednia uchwała, bo właściwie niewiele się zmienia tylko jest dopisany ten jeden punkt dla gospodarstw jednoosobowych, mikro gospodarstw uważam, że różnica między stawkami za odbiór śmieci selektywnych czyli segregowanych i niesegregowanych jest zbyt mała. Ta sytuacja spowoduje, że nie będzie presji finansowej w tym kierunku, żeby te gospodarstwa, które podpisały deklaracje odnośnie nieselektywnego zbierania, oddawania śmieci, nie będzie żadnego dopingowania, żeby zmienić te deklaracje na segregowane oddawanie śmieci. Uważam, że te relacje między segregowanymi a niesegregowanymi powinny być większe. Jeżeli udało się dla osób, które nie segregują z wcześniejszego projektu podniesionych stawek zejść na obniżone, to uważam, że dla tych, którzy segregują śmieci też powinny być jakieś profity czyli, że te gospodarstwa, które taką zbiórkę segregowanych śmieci robią może żeby miały te stawki niższe. W każdym razie, żeby ta różnica między segregowanymi a niesegregowanymi była wyższa, żeby oprócz takiego ogólnego informowania, że należy śmieci segregować, żeby również ten czynnik finansowy był, żeby gospodarstwa, które zbierają śmieci niesegregowane zmieniły deklaracje na śmieci segregowane. Dlatego nie mogę poprzeć takiej uchwały, chociaż idea była tutaj wyraźnie tłumaczona doszedłem do wniosku, że jednak to zróżnicowanie powinno być większe.

Burmistrz Ropczyc – pan Bolesław Bujak – ja też uważam, że odpłatność uchwalona poprzednią uchwałą dotyczącą opłat za odpady segregowane i niesegregowane ma tą wadę, że ta różnica jest niewielka pomiędzy opłatą za segregowane i niesegregowane. Sam byłem generalnie na początku zwolennikiem sugestii komisji, by zróżnicować kwotowo bardziej ale po dyskusjach w komisjach doszedłem jednak do wniosku, że jeśli mam autoryzować tą uchwałę bo to burmistrz ją przedkłada Wysokiej Radzie to poczekam jeszcze parę miesięcy, powiedzmy do maja czy do czerwca z paru powodów, przynajmniej dwa są istotne i chciałbym żebyście państwo jeszcze raz je usłyszeli. Pierwszy powód jest taki, że wydaje mi się, że w sytuacji, kiedy bilans finansowy całego roku, opłaty ustalonej z dniem 1 lipca, jesteśmy dopiero po pięciu miesiącach jest rzeczywiście non profit, bez zysku, więc jeśli mamy teraz w bilansie na 0 ale chcemy tylko zmusić ludzi do segregowania stosując karę, będziemy mieć problem jak wykorzystać te pieniądze, pewnie jakiś sposób znaleźlibyśmy, to w takim razie ja się jednak z tego wycofuję. Drugim powodem jest to, że tych obywateli, których by to dotyczyło, na komisji kierownik referatu, który jest bardziej obeznany ze szczegółami technicznymi, logistycznymi mówi, że w całej rozciągłości ta uchwała, gdyby nie wycofane trzy podpunkty spowodowałaby konieczność przybycia tutaj około 2 tysięcy naszych obywateli, właścicieli domów czy mieszkań i zmianę tych deklaracji. Spowoduje to niezrozumiałe emocje, że po 3-4 miesiącach od ustalenia tamtych stawek my jako rada coś burzimy, ktoś powie znowu mieszają, co robią – podwyższają, mało im itd. Pozwólmy sejmowi dokonując jeszcze raz analizy tej ustawy, która ma wiele innych wad i dzisiaj wiemy, że już toczą się w sejmie prace nad przygotowaniem nowelizacji tej ustawy by w nowelizacji wprowadzić również zapis, który niekoniecznie zmusza do zaproszenia obywatela by zmienił swoją deklarację w przypadku zmiany stawki. Analogia - ustalamy za chwilę podatek rolny, nie przychodzi rolnik i nie zmienia swojej deklaracji tylko wysyłamy mu decyzję. Ustalamy zmianę stawki podatkowej od powierzchni 1m² mieszkania, domu też nie musi on zmieniać tej deklaracji, którą raz złożył, tylko dostaje w nakazie, że się stawka zmieniła. Do tego zmierzam, że jak to sejm robi to nie będzie tego zamieszania, ściągania 2 tysięcy, olbrzymia logistyczna praca w dwóch pokojach dla trzech pracowników. Pewnie znowu trzeba by wniosek o 4 stażystów i przez miesiąc świetlica. Wiecie co tu się działo przez dwa miesiące pierwsze, to będzie dokładnie to samo. Jaki jest powód? My chcemy ich ukarać, żeby ich zmusić do segregowania. Popracujmy wszyscy jako rada, dyrektorzy szkół, nauczyciele nad zmianą świadomości, że XXI wiek, cywilizacja bo do takiej się określamy zmusza nas do segregowania a przy okazji jak segregujesz jeszcze parę złotych miesięcznie zarobisz bo zostanie ci więcej w kieszeni. Jeszcze popracujmy nad tym segmentem uświadamiania a jeśli to nie pomoże to mamy sytuację taką, że odbiorca tych nieczystości stałych, nasz PUK musi raz jeszcze przystąpić do przetargu pewnie w miesiącu maju, być może nie tylko on przystąpi. Jeśli się okaże, że w tym następnym przetargu

na kolejny rok, lub dwa lata bo zależy jak sobie ustawimy ten czasokres okaże się, że ta odpłatność dla PUK-u będzie dużo większa, wtedy jest pełne uzasadnienie, że musimy podnieść ten podatek, żeby się projekt sfinansował. Jest inna sprawa wtedy, nawet jeśli sejm nie zmieni ustawy, żeby zaprosić obywateli bo mamy pełne uzasadnienie prawne. Nie będzie to wynikało z kary, z potrzeby zmuszenia tylko będzie wynikało z wyniku finansowego. Stąd po tych wszystkich rozmowach, co dziesięć głów to nie jedna doszedłem do wniosku, że przyspieszenie byłoby za wczesne, pochopne, niepotrzebnie aż tak bardzo restrykcyjne do obywatela, dlatego proszę Wysoką Radę o zgodę na autopoprawkę i zgodę na obniżenie bo bilans finansowy nam pozwala i na pracę uświadamiającą w stosunku do wszystkich obywateli, wszyscy to robimy, przede wszystkim urząd i dopiero mamy jeszcze kilka miesięcy czasu do maja, żeby podjąć decyzję czy wtedy podwyższamy czy nie.

Uchwała w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 1, wstrzymujących się – 0.

4.2. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2014 rok – Kierownik Referatu Podatków – pan Ryszard Boś.

Projekt uchwały dotyczy określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2014 rok. Zgodnie z tym projektem uchwały ustala się wysokość stawek podatku od nieruchomości: 1) od budynków mieszkalnych - 0,50 zł od 1 m², 2) od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 22,42 zł od 1 m², 3) od budynków lub ich części związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w kwocie 4,68 zł od 1 m², 4) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - 10,75 zł od 1 m², 5) od pozostałych budynków lub ich części w kwocie 3,56 zł od 1 m², 6) od budowli - 2 % ich wartości, 7) od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 0,82 zł od 1 m², 8) od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - 4,56 zł od 1 ha, 9) od gruntów pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego - 0,25 zł od 1 m². Stawki zostały zwaloryzowane o zaplanowaną inflację na rok przyszły w wysokości 2,5% w stosunku do stawek, które obowiązują w roku 2013.

Brak zgłoszeń radnych do zabrania głosu.

Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2014 rok została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.3. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości na 2014 rok – Kierownik Referatu Podatków – pan Ryszard Boś.

Projekt uchwały dotyczy zwolnień w podatku od nieruchomości na 2014 rok. Zgodnie z tym projektem uchwały zwalnia się od podatku od nieruchomości grunty pozostałe, gdy stanowią przedmiot opodatkowania o łącznej powierzchni nie przekraczającej 20 m². Zwalnia się od podatku od nieruchomości grunty, budynki i budowle zajęte na potrzeby cmentarzy. Zwalnia od podatku od nieruchomości się grunty, budynki i budowle zajęte pod działalność sportową. Zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki, grunty zajęte na potrzeby prowadzenia działalności bibliotekarskiej oraz kulturalnej. Zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki, grunty zajęte na potrzeby ochrony przeciwpożarowej. Zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki, grunty lub ich części zajęte na cele pomocy społecznej. Zgodnie z przedstawioną autopoprawką w punkcie 7 zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki oraz grunty zajęte na cele schronisk dla zwierząt. Uchwała ma zastosowanie w roku 2014.

Radny pan Witold Darlak – chciałem zaznaczyć, że tego punktu dodatkowego nie było w obradach Komisji Rewizyjnej, czyli nie ma opinii Komisji Rewizyjnej na temat dodatkowego

punktu. Drugie moje pytanie wiemy, że nie ma takiego schroniska na terenie gminy Ropczyce, więc jaki jest cel wprowadzenia tego dodatkowego zwolnienia.

Pan Bolesław Bujak – jeśli chodzi o pierwsze pytanie, że tej autopoprawki nie było na Komisji Rewizyjnej. Nie mogło jej być bo autopoprawka z mocy prawa jest wprowadzana tuż przed sesją. Jest to dylemat prawnika i musi się teraz zastanowić. Logika autopoprawki - wójt, burmistrz przedkładają na 5 minut przed zagłosowaniem nad samym porządkiem obrad, czyli w momencie rozpoczęcia sesji. Komisja jest wcześniej kilka dni. Musi zważyć radca czy trzeba będzie ogłosić przerwę i komisja musi spotkać się, żeby wyrazić opinię czy traktujemy, że to jest opinia, po prostu jej nie ma do tego punktu i będzie głosowanie całej rady, które jest głosowaniem wyższej rangi niż głosowanie czy opinia samej komisji. To jest tylko opinia, nawet jej nie musi być bo cała rada jako gremium podejmuje tą samą decyzję. Punkt drugi - nie ukrywam, że jeden z przedsiębiorców z terenu miasta złożył wstępna ofertę zorganizowania ochronki dla zwierząt, schroniska. Formalnie jak jest definicja schroniska pewnie trzeba by było uznać, że to byłoby schronisko ale pod warunkiem, że gmina pomoże. Ja osobiście nie widzę prawnych możliwości, żeby działalność gospodarczą indywidualnie wspierać, nie widzę podstaw prawnych ale mogę zaproponować ulgę podatkową dwojakiego rodzaju. Po pierwsze in gremium cała rada decyduje wprowadzając literalny zapis o zwolnieniu. Wtedy ten przedsiębiorca musi zważyć, czy jak nie będzie płacił podatku i nie dostanie innej pomocy to mu się opłaci założyć to schronisko czy nie lub rada nie przedkłada takiej poprawki lub rada odrzuci teraz tą poprawkę, przedsiębiorca założy schronisko i mogę zdeklarować, że ja umorzę ten podatek. To jest wtedy indywidualna decyzja, która jest pewnego rodzaju oceną rady bo wiecie, że każde zwolnienie podatkowe kwoty x jest wystawiane na tablicy ogłoszeń i na koniec roku Komisja Rewizyjna się zapoznaje i sama rada, jest publiczne. Z góry zapowiadam, jeśli tego zwolnienia jako rada nie przegłosujecie to ja pewnie będę zobowiązany, jeśli powstanie to schronisko umorzyć podatek bo ja generalnie popieram tego typu inicjatywę. Uważam, że za dużo jest tych zwierząt, które ludzie bez większych emocji pozostawiają, niech się ktoś inny zajmie, nie wiadomo co zrobić, czy zająć się tym legalnie to znaczy wylapać te psy o których wiele mówicie w okresie zimy, że straszą małe dzieci. Nie ma dzisiaj jeszcze instytucji prawnych, że musimy wprowadzić przepis, że każdy właściciel psa ma chip i pies jest identyfikowany, tylko możemy tego psa wylapać i zawieźć do schroniska do Mielca co nas bardzo dużo kosztuje. Szukamy innych metod, żeby obejść to schronisko drogą w Mielcu, gdzie ktoś na tym zarabia, przede wszystkim z innych gmin. Więc jeśli tak, niech u nas na terenie naszej gminy będzie takie schronisko a ponoszą koszty wszystkie gminy z tego powiatu. Na konwencie wójtów, burmistrzów żaden wójt nie powiedział nie, powiedział dobrze, niech będzie w powiecie jedno byle nie musielibyśmy go organizować i płacić na zorganizowanie. Jeśli jest podmiot gospodarczy, który chce zaryzykować, założyć, zorganizować to myślę, że na początek, bo mówimy o jednym roku zwolnienie go z tego podatku nie jest dużym wysiłkiem ze strony całej gminy.

Radny pan Witold Darlak – temat schroniska na Komisji Rewizyjnej był podany ale przewodniczący stwierdził, że nie będziemy opiniowali tego pomysłu, więc nie wiem czy do końca możemy to nazwać autopoprawką bo taki temat na Komisji Rewizyjnej się pojawił. Ja mówiłem, że nie ma opinii a czy to było czy nie było już nie dopowiedziałem, moje uchybienie ale taki temat rzeczywiście był, dlatego trzeba by się zastanowić, czy to może być jako autopoprawka, czy nie może być, czy to było opiniowane czy nie było. Czy wypowiedź przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, który stwierdził, że nie będziemy tego opiniować może być jako że było nieopiniowane czy, że nie ma tego tematu. Trzeba by się zastanowić, radca prawny może to powiedzieć. I żeby było jasne, ja też jestem zwolennikiem powstania takiego schroniska bo dostrzegam problem, zwłaszcza jako mieszkaniowiec terenów wiejskich, gdzie te psy rzeczywiście bezpieczne chodzą i straszą również dzieci. Trzeba by podejść do tematu może trochę z innej strony. Uważam, że jest to może nie tylnymi drzwiami ale gdzieś bocznymi wprowadzanie tego tematu bo przy podejmowaniu uchwały odnośnie tworzenia schroniska takie

zwolnienie w projekcie uchwały mogłoby być zawarte w momencie, gdy rzeczywiście coś takiego będzie. Myślę, że to nie tajemnicą, proszę o nazwisko tego przedsiębiorcy, nie nazwisko, nazwę firmy, która taki dokument złożyła.

Pan Bolesław Bujak – to jest już ochrona danych osobowych ale mogę powiedzieć, jeśli będzie takie oczekiwanie. (...) chce zaryzykować i założyć. Uważam, że warto go wesprzeć, niech będzie to schronisko. Piękny czarny pies jest na drodze do Gnojnicy na Czujku, ktoś go zostawił, on czeka na swojego pana w tym miejscu, gdzie ktoś go wyrzucił z samochodu. Takich sytuacji jest bardzo dużo, ja już nie mówię o zimie. Chce ktoś w dobrych warunkach przetrzymać te zwierzęta, żeby ktoś inny przyszedł, zobaczył i adoptował, to dobra idea. Jeśli jest pytanie czy burmistrz pomoże w założeniu schroniska, to ja prawnie za bardzo sposobów finansowych nie mam ale mogę zadeklarować, że umorzę podatek ale ten pomysł wyszedł w czasie dyskusji na komisjach. Ja nie mogłem go wprowadzić przed bo o nim tak do końca też nie wiedziałem ale w momencie kiedy pomysł jest przedkładany na sesji jako autopoprawka i dotyczy materii związanej z prawem samorządowym a to jest materia samorządowa to każdy wnioskodawca, gdyby wnioskodawcą projektu uchwały była grupa radnych ma prawo złożyć autopoprawkę. Ponieważ autorem tych projektów jest wójt, burmistrz w tym przypadku ja to mam prawo złożyć autopoprawkę a że nie było jej wcześniej, wcześniej nie było tej dyskusji. Po to są komisje i sami widzicie jak są istotne. Jeszcze raz powtarzam, że na komisjach się zajmujemy ściśle określonymi tematami samorządowymi, paru ludzi ma parę pomysłów i wtedy coś wychodzi. Przedtem zważyłem parę argumentów i powiedziałem za wcześniej jednak ta podwyżka, lepiej tego nie róbmy. Mówiłem na komisji jednej bo tylko na jednej byłem, że ja się wycofuję i radzę wycofajmy się, analizujemy, monitorujemy, mamy czas. Na tej mówię drobny gest a być może, jeśli się nasi mieszkańcy przedsiębiorcy zorientują, że jest takie literalne zwolnienie z podatku to może jeszcze będzie ktoś inny kto zechce założyć, będzie konkurencja. Może nie będzie jedna propozycja, tylko dwie propozycje. Nie łudźmy się nie będzie drugiej propozycji. Trzeba mieć trochę wiedzy, doświadczenia, umieć się tym zajmować i ryzyka bo nikt nie powiedział, że na tym się zarobi. Jeśli radca mógłby mnie uzupełnić byłbym wdzięczny.

Pan Jerzy Pasela – radca prawny w Urzędzie Miejskim w Ropczycach - ja wyjaśniam jak tutaj już usłyszałem sam projekt uchwały był opiniowany przez właściwą komisję. Co do kwestii czy można podejmować uchwałę w przypadku zgłoszenia autopoprawki, która nie była przedmiotem obrad komisji. Statut w paragrafie 50 wspomina o tym, że projekt uchwały podlega opiniowaniu, jednakże w 57 paragrafie Statut przewiduje tok pracy nad projektem uchwały. W toku pracy nad projektem uchwały mogą być zgłaszane poprawki do poszczególnych paragrafów, stąd w trakcie pracy nad projektem można zgłaszać poprawki. Uważam, że nie ma potrzeby, żeby nad każdą poprawką, która jest zgłaszana obradowała komisja. Doprowadziłoby to do takiej sytuacji, że zgłoszenie jakiegokolwiek poprawki wymagałoby zwoływania posiedzenia komisji, która musiałaby się wypowiedzieć i wyrazić swoją opinię na ten temat. Uważam, że nie ma potrzeby aby Komisja Rewizyjna nad zgłoszoną w toku prac nad projektem poprawką obradowała i podjęcie uchwały w przedmiocie przyjęcia poprawki, podjęcia już ostatecznej uchwały z uwzględnieniem lub nieuwzględnieniem zgłoszonej poprawki jest jak najbardziej dopuszczalne.

Uchwała w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości na 2014 rok została podjęta przy: za – 19 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 1.

4.4. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta ogłoszonej przez Prezesa GUS za okres 11 kwartałów będącej podstawą do ustalenia podatku rolnego na rok podatkowy 2014 – Kierownik Referatu Podatków – pan Ryszard Boś.

Projekt uchwały dotyczy obniżenia średniej ceny skupu żyta ogłoszonej przez Prezesa GUS za okres 11 kwartałów będącej podstawą do ustalenia podatku rolnego na rok podatkowy 2014.

Zgodnie z tym projektem uchwały proponuje się obniżyć średnią cenę skupu żyta ogłoszoną przez Prezesa GUS za okres 11 kwartałów będącej podstawą do ustalenia podatku rolnego na rok 2014, przyjmowaną jako podstawę do naliczania podatku rolnego na obszarze Gminy Ropczyce na rok 2014 z kwoty: 69,28 zł za 1q na kwotę: 48,80 zł za 1q.

Brak zgłoszeń radnych do zabrania głosu.

Uchwała w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta ogłoszonej przez Prezesa GUS za okres 11 kwartałów będącej podstawą do ustalenia podatku rolnego na rok podatkowy 2014 została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.5. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2014 rok – Kierownik Referatu Podatków – pan Ryszard Boś.

Projekt uchwały dotyczy określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2014 rok. Ustala się stawki podatku od środków transportowych na terenie gminy Ropczyce w wysokościach takich jak w roku bieżącym, czyli 2013. Stawki nie uległy zmianie w stosunku do aktualnie obowiązujących.

Brak zgłoszeń radnych do zabrania głosu.

Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2014 rok została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.6. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2013 rok – Skarbnik Gminy – pani Beata Malec.

Projekt uchwały dotyczy zmian w budżecie gminy na 2013 rok. W budżecie gminy zwiększa się dochody budżetu w kwocie 433.000 zł. Największe zwiększenia dotyczą wprowadzenia po stronie dochodów refundacji środków, które otrzymaliśmy z tytułu funduszu sołeckiego za 2012 rok w kwocie 55.000 zł oraz otrzymanej dotacji w kwocie 60.000 zł z przeznaczeniem na realizację zadania dotyczącego modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych oraz zwiększenia dochodów po stronie placówek oświatowych, które wypracowały dochody z różnych tytułów w ramach swoich kompetencji oraz zwiększenie dochodów po stronie dofinansowania, które otrzymaliśmy na trzy placówki przedszkolne ze strony unijnej. Te same zwiększenia dotyczą również wydatków budżetu na poszczególnych działach, rozdziałach, paragrafach wykonania poszczególnych jednostek.

Brak zgłoszeń radnych do zabrania głosu.

Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2013 rok została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.7. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2013 rok – Skarbnik Gminy – pani Beata Malec.

Projekt uchwały dotyczy również zmian w budżecie gminy na 2013 rok. Jest to projekt, który dokonuje przeniesienia planowanych wydatków budżetowych pomiędzy działami klasyfikacji budżetowej poprzez zmniejszenie i zwiększenie wydatków w kwocie 119.000 zł. Są to zmniejszenia i zwiększenia wydatków na poszczególnych jednostkach po przepracowaniu 10 miesięcy, gdzie są potrzeby zwiększenia i gdzie będą niektóre zadania czy wykonane czy przesunięte. Jest to uchwała, która dotyczy właśnie takich przesunięć w ramach kompetencji rady miejskiej.

Brak zgłoszeń radnych do zabrania głosu.

Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Ropczyce na 2013 rok została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

4.8. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie przejęcia od Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego zadania zarządzania drogami powiatowymi – Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej – pan Wojciech Róg.

Projekt uchwały dotyczy przejęcia od Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego zadania zarządzania drogami powiatowymi. Przyjmuje się od Powiatu Ropczycko – Sędziszowskiego zarządzanie drogą powiatową ulica Leśną na okres do 31 grudnia 2013 roku. Upoważnia się Burmistrza Ropczyc do zawarcia porozumienia z Zarządem Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego określającego warunki jego realizacji. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Ropczyc. Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Komisji Gospodarki Komunalnej oraz Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Ropczycach. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Radny pan Stanisław Sałek pytał jaki jest cel przejęcia zadania na miesiąc, dwa, czy półtora.

Pan Wojciech Róg wyjaśnił, że celem jest wykonanie chodnika, prace zostały zaplanowane do końca roku.

Uchwała w sprawie przejęcia od Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego zadania zarządzania drogami powiatowymi została podjęta przy: za – 20 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0.

5.

Burmistrz p. B. Bujak – Sesja w przeddzień 1 listopada była koniecznością z uwagi na uruchomienie trzech oddziałów przedszkolnych. Zmiany, które państwo podejmowaliście jeśli chodzi o oświatę pozwalały realizować, uruchomić przetargi, które są nierozdzielnie związane z uruchomieniem tych oddziałów przedszkolnych już nie od 4 listopada ale od 12 i 15 listopada. Przypomnę, że otworzymy 3 oddziały, na które mamy dofinansowanie w granicach 90 parę procent ze środków programu europejskiego, na 2 lata, dla Checheł, Niedźwiady Dolnej i Małej. Mamy prawie wszystko gotowe. Przetargi są przygotowane, ogłoszone, rozstrzygnąć, drobne wyposażenie, zabezpieczenie logistyki żywienia i prawne regulacje, które pozwalają podpisywać umowy. I stąd powód dzisiejszej sesji. Ale gdyby nie sesja dziś to musiałaby być w drugim tygodniu listopada - bo podatki. Uchwaliliśmy podatki. Dziękuję za dyskusję na komisjach analityczną i teraz bezproblemowe uchwalenie tych podatków dlatego, że jest to bardzo ważna część uchwalenia budżetu na 2014 rok. Projekt budżetu musimy przedłożyć wam do biura rady i do Regionalnej Izby Obrachunkowej, jak każda gmina do 15-go listopada. A ważną, składową częścią projektu budżetu są podatki. Jeśli się je już uchwali to ten składnik jest pewny. Jeśli się nie uchwali tylko zapisze się prognozę to mogą być zmiany i jest więcej problemów pomiędzy przedłożeniem projektu budżetu a jego uchwaleniem. Chcielibyśmy uchwalić do końca roku bo takie jest prawo. W wyjątkowych sytuacjach indywidualnych Regionalna Izba Obrachunkowa zgadza się żeby gmina uchwaliła budżet do końca stycznia przyszłego roku. My chcemy go jak zazwyczaj uchwalić do końca roku. Będziemy mieć więc 6 tygodni na analizę projektu budżetu pomiędzy 15 listopada a świętami. W grudniu przed świętami chcielibyśmy by budżet uchwalić. Podatki, które Wysoka Rada prawie w zgodności podjęła, są jego ważnym składnikiem. Nie szarżowaliśmy dlatego że czujemy jeszcze stagnację na Podkarpaciu i u nas w gminie polegającą na tym, że wielu ludzi którzy pracują w zakładach pracy, w instytucjach ma od dwóch, trzech, a niektórzy nawet więcej lat, zamrożone płace, nie wzrastają. Ciężko jest o inne dochody, choćby dochody z rolnictwa. Część z obywateli ma dochody z rolnictwa bo albo z rolnictwa się utrzymują albo rolnictwo jest ważnym źródłem dochodu i pomocy w utrzymaniu. Więc wiemy, że nie do końca jest tak, że ceny żyta odzwierciedlają poziom podatku bo albo niewielu rolników uprawia żyto na terenie naszej gminy a jak już uprawia to wcale to żyto nie jest zbożem towarowym, tylko na własne potrzeby więc tu się rozmiłujemy. Dlatego dziękuję, że na komisjach było to podejście byśmy mogli przedłożyć projekt uchwały i Wysoka Rada w 100% zagłosowała za obniżeniem podatku gruntowego o bez mała 40%. Jeszcze raz przypomnę żebyśmy informowali w dyskusji, na zebraniach, na spotkaniach rolników i właścicieli nieruchomości rolnych, że to obniżenie podatku to nie tylko to, że do kasy

miasta nie wpłynie w przyszłym roku około osiemset, dziewięćset tysięcy złotych ale dokładnie o taką samą kwotę znów, tym razem, w 2015 roku, dla gminy zostanie zmniejszona subwencja wyrównawcza. 2 razy się traci jeśli obniżamy podatek od górnych widełek, które ustala w tym przypadku sejm bo wydłużył okres, w którym się ocenia cenę żyta z 3 kwartałów do 11 kwartałów, to każde obniżenie powoduje obniżenie subwencji wyrównawczej. Mamy już tą subwencję podaną przez ministra finansów na rok przyszły dla naszej gminy. I jest ona mniejsza od poprzedniej. Ale subwencja oświatowa jest wyższa około 450 tys.. To jest plusem. I dużym plusem będzie pierwszy raz nowa dotacja dla przedszkoli już na cały rok. W chwili obecnej mamy pierwszą część dotacji na 4 miesiące dla przedszkoli. Ta nowa dotacja jest bardzo pomocna bo pozwala utrzymać przedszkola w takiej ilości dzieci jak mamy i nawet je rozszerzać co staramy się czynić. Z tego jesteśmy zadowoleni. Teraz mamy podatki. Kierownik referatu podatków je wyliczy i będziemy mieli kolejną część. Mamy również informacje o dotacjach do zadań zleconych przez rząd. Tutaj jak zawsze jesteśmy niezadowoleni. Wszystkie gminy wskazują, że rząd kolejny rok obniża nasze możliwości bo w zasadzie jest to tylko 50% potrzeb. Niektóre gminy próbują się postawić rządowi ustalając zakresy kompetencji na jakie pozwala ta dotacja, ograniczając etaty, przykładem są urzędy stanu cywilnego gdzie niektórzy wójtowie, burmistrzowie ustalają np. pół etatu. To nie wystarczy bo zakres czynności tak jak w naszej gminie jest minimum na 2 etaty, a dotacji u nas jest na $\frac{3}{4}$ etatu. Każde zadanie zlecone rozmią się w rzeczywistości pomiędzy nakładem pracy i wynagrodzenia co najmniej o 50%. Ale ta dotacja już jest. Czekamy jeszcze na 2 składniki czy 3, bardzo istotne, do nich należy założenie jaki będzie w przyszłym roku wpływ udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych i udziału od osób prawnych. Czekamy na te dane, bardzo niecierpliwie bo od tego będzie zależało też ułożenie projektu budżetu jeśli chodzi o inwestycje. To najbardziej oczekuje obywatel i to jest ważne. Dla Wysokiej Rady bardzo jest istotne i ważne żebyśmy mniej więcej wszystko to co wiąże się z zadaniami własnymi gminy utrzymali na niezmiennym poziomie chodzi o drogi, o przedszkola, o szkoły i pomoc społeczną itd. ale i żeby był rozwój, rozwój następuje poprzez inwestycje. Żeby te inwestycje były trzeba wygenerować środki pomiędzy wydatkami obligatoryjnymi a tymi dochodami. Pętla się trochę zaciska bo jednak wszystkie koszty rosną a podatki wzrastają 2,5% i to jest część naszych dochodów.

W ramach prac, które teraz realizujemy wybiegamy w niektórych pracach poza bieżący rok a nawet rok przyszły. Pracujemy nad takimi programami i projektami jak strategia rozwoju gminy. Większość różnych organizacji, stowarzyszeń, jednostek pomocniczych do których zaliczam rady osiedlowe, rady sołeckie przedłożyło swoje oczekiwania na czasokres strategii, który przygotowujemy, który jest jakby równy czasem czy też związany z perspektywą finansowania Unii Europejskiej 2014-2020 i strategią naszego Województwa Podkarpackiego. Przyjmujemy wszystkie postulaty, oczekiwania, wnioski. Ostatnio w sferze edukacji, wychowania, rozmawialiśmy z dyrektorami, daliśmy im jeszcze trochę czasu na przemyślenie, dla wszystkich placówek oświatowych i kultury i będziemy to próbowali segregować. Każdy wniosek jest ważny, cenny. Pewnie nie będzie tak, bo to jest niemożliwe żeby każde zadanie, każde działanie zapisać indywidualnie, ale będziemy starali się połączyć w grupy i projekty by z nich też wyłonić zadania, które będą przygotowywane od strony formalno prawnej czyli decyzje lokalizacyjne, projekty techniczne, pozwolenia na budowę by móc startować do środków europejskich w ramach kolejnego regionalnego programu operacyjnego w konkursach.

Natomiast dziś rozgrywa się pewnego rodzaju batalia lobbingowa jeśli chodzi o skierowanie do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego do czego uprawniony jest zarząd samorządu wojewódzkiego każdego województwa tzw. projektów, które mogą być przyjęte przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego na listę indykatywną. To oznacza, że bez konkursu zadanie będzie realizowane w przedziale czasu między 14-tym rokiem a 20-tym ze środków programu operacyjnego powiedzmy ogólnopolskiego infrastruktura i środowisko. I takie 3 projekty są dość ważne dla naszej gminy, dla naszego powiatu. Jeden projekt złożył starosta wspólnie z dwoma starostami, a dotyczy pozyskania środków finansowych na rozwój powiem jednym słowem szpitala. Tu chodzi o kwotę 20 paru milionów zł. Jako gmina złożyliśmy 2 projekty dotyczące infrastruktury.

Jeden dotyczy łącznika zjazdu z autostrady, która na naszym odcinku jest od wczoraj otwarta do ruchu ale dość ciężko będzie trafić ze zjazdu w Borku Wielkim do Sędziszowa czy do Ropczyc, do Sędziszowa może krętymi ulicami i drogami powiatowymi ktoś trafi, TIR będzie miał gorzej, a do Ropczyc w zupełności duży problem. Tego łącznika pomiędzy E4 a tym zjazdem, tak jak i 7-miu pozostałych czyli jest jednym z 8-miu łączników których nie ma których, nikt nie przygotowuje do budowy. Swoje jako gmina zrobiliśmy półtora roku temu, Sędziszów też. Obywa miasta uchwałyły szczegółowe plany zagospodarowania przestrzennego ustalając pasy nieruchomości, które są zajęte pod tą inwestycję i mówimy do właściwej instytucji określonej prawem a to prawo to dwie ustawy, panie mecenacie tak rozumiem, ustawa o drogach publicznych, która mówi, że droga, która łączy dwie drogi krajowe jest zadaniem zarządcy tych dróg krajowych czyli państwa, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg. Generalna Dyrekcja Dróg od 8-miu lat w tej sprawie nie robi nic, nie tylko w naszym województwie ale i w innych województwach, próbuje scedować ten temat na samorządy, najlepiej samorząd wojewódzki. Samorząd wojewódzki mówi środki, które mamy dostępne to są środki na drogi wojewódzkie i tak w ograniczonym zakresie gdyż Bruksela nie zgadza się by wprost z pieniędzy w nowej perspektywie finansować przebudowę, budowę, modernizację dróg wojewódzkich, dróg powiatowych i absolutnie dróg gminnych. Można to robić w ramach zawołowanych projektów ZIT-ów, zawołowanych projektów obszarów metropolitalnych, do których zalicza się w tym przypadku tylko miasta wojewódzkie i jest duży problem. Proponujemy więc żeby ten łącznik w naszym powiecie był połączony razem, element łączący strefę przemysłową na Czekaju drogę w ten sposób wojewódzką 986, która przebiega czyli to rondo koło Glorii jako jedno zadanie z tych trzech. I modernizacja drogi wojewódzkiej, tej właśnie 986 od Mielca do Wiśniowej, czy też od Tuszyny koło Mielca do Wiśniowej. Niestety samorząd województwa nie wskazał wszystkich tych zadań na tą listę indykatywną do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego lub w ograniczonym zakresie wskazał jedno zadanie bo jednym zdaniem określił, że łączniki na terenie Województwa Podkarpackiego powinny się znaleźć przynajmniej w rezerwie programu operacyjnego. To jest częściowe tylko oczekiwanie lokalnych samorządów. Zatem zaprosiliśmy wójtów, burmistrzów, posłów, senatorów z naszego powiatu przy udziale przedstawiciela marszałka, marszałek był też zaproszony i wystosowaliśmy stosowną uchwałę do zarządu województwa, skierowaliśmy do wojewody i próbujemy robić lobbing wszyscy razem ponad podziałami politycznymi, nieważne kto ma jakie zainteresowania i polityczne drogi, wszyscy zgodziliśmy, że są to 3 bardzo ważne tematy idące w dziesiątki milionów złotych, o które warto zabiegać tam gdzie każdy może. Zobaczmy czy to się uda. Jak się nie uda to nic straconego. Żebyście państwo radni i sołtysi wiedzieli, że jak ktoś powie; obecne elity ponad podziałami politycznymi są nic nie warte na terenie tego powiatu bo najważniejsze sprawy na początku wtedy kiedy się sieje nieumiejętnie zalobbowały i nie będzie co zbierać za trzy, cztery, pięć lat - to się jeszcze nic nie stanie, a najlepiej gdyby to była lista indykatywna i te 3 zadania. Wtedy jest pewne, że od momentu kiedy zatwierdzi to Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, przyjmie Bruksela odpowiednia komisja to tylko są zlecenia na opracowania projektów odpowiednich lokalizacyjnych, projektów technicznych, uzyskanie pozwoleń wtedy kiedy te dokumenty będą po dwóch, trzech latach można wdrażać do realizacji. Jeśli nie, będziemy o te 3 projekty walczyć na poziomie naszego województwa, na poziomie regionalnego programu operacyjnego zabiegając i starając się żeby tu zostały w konkursie dofinansowane środkami europejskimi pamiętając, że wtedy musi być udział własny, ktoś musi być beneficjentem. Przy tych wszystkich trzech zadaniach nasza gmina beneficjentem nie jest ale przy jednym być może będziemy musieli określić się jako element beneficjenta, jako współudziałowiec bo jeśli mówimy o łączniku i chcemy żeby ten łącznik nie tylko połączył E4 ze zjazdem tylko żeby miał jeszcze jedną odnogę do ulicy Przemysłowej to pewnie trzeba się zgodzić z tym, że wcześniej kilka lat temu poprzedni burmistrz Fąfara podpisał porozumienie z marszałkiem i ze starostą dla UTC, że ulokują tutaj zakład ale jeśli wyrazimy wolę, że w przyszłości będziemy zabiegali o lepsze skomunikowanie tego terenu z obszarami inwestycyjnymi z autostradą to teraz trzeba będzie być może wydać pieniądze na projekt i na udział nawet gdyby to nie były setki tysięcy a parę milionów to warto.

Nie byłoby tego problemu i tych wydatków jeśli się udało tak argumentować bo sprawa nie jest zamknięta, że któryś z tematów najlepiej wszystkie 3 w co nie bardzo wierzę, znajdują się na liście indykatywnej. Dlaczego mówimy, że warto walczyć. Bo na tej liście indyktywnej jako projekty, nie znaczy, że zostaną zatwierdzone w ministerstwie, zostały przez upoważniony organ zarząd Województwa Podkarpackiego wysłane takie zadania jak wcześniej bardzo ogólnie mówiłem tutaj, jak odbudowa pałacu w Górze Ropczyckiej, pałac to za duże słowo ale dwór i rewitalizacja parku buczynowego, czy kanalizacja Zagorzyc i Szkodnej. Są to niezwykle ważne tematy dla miasta Sędziszów ale uważam, że modernizacja i rozwój szpitala, że łącznik, że nawet ta droga wojewódzka są ważniejszymi tematami niż tamte 2. Osobiście życzyłbym samorządowi Sędziszowa żeby ostały się ich projekty na liście indyktywnej, żeby minister ich nie wykreślił ale chciałbym żeby przynajmniej jeden, dwa z tych trzech projektów o wiele ważniejszych, o wiele większych tam się też znalazły. Trudno porównać wydatek 21 i pół miliona, który marszałek proponuje na odbudowę dworku w Górze Ropczyckiej z wydatkiem chyba 24 i pół miliona na szpital, który będzie służył wszystkim obywatelom, być może i nam. Wszyscy możemy się tam znaleźć a z dworku skorzysta, kto? Nie wiem. To są nieporównywalne w znaczeniu dla społeczności powiatowej zadania. Tu czasami się różnimy i chyba się państwo nie dziwicie dlaczego. Nie negujemy tych dwóch zadań, które wystawił Sędziszów i udało się je zalobbować do góry tylko nie zgadzamy się, że nasze zadania nie zostały pokazane w górze bo o wiele łatwiej byłoby walczyć o zachowanie ich na liście indyktywnej gdyby je uprawniony podmiot podał do góry. Bo jest tak w procedurze, że burmistrz Ropczyc starosta nie może zaproponować na listę indyktywną. Jest droga, jest hierarchia tak jak w każdym postępowaniu innym, administracyjnym, sądowym, że nie można od razu wystąpić do sądu okręgowego tylko najpierw jest sąd rejonowy itd.

Poważniejsze inwestycje. Najważniejszą inwestycję pewnie przyszłego roku rozpoczęliśmy. Rozpoczęliśmy prace związane z budową ław i fundamentów w rozbudowie Niedźwiady Dolnej. Wartość dziś, na okragło 3,5 mln zł brutto. Niestety jak wszędzie w związku, z tym, że w przetargu została cena w stosunku do kosztorysu znacząco obniżona to marszałek woła, że zweryfikuje ten 1 milion, który otrzymaliśmy już w promesie. Z miliona najprawdopodobniej zostanie się 680 tys. zł. Z kwoty, którą zawnieśliśmy i promesa prawie była czy jest z Ministerstwa Sportu na kwotę chyba 840 tys., zostanie tylko 470 tys.. Takie są reguły zasad związane z zamówieniami publicznymi, kwota w dół, to są konkursy i zabiorą pieniądze. Bardzo żalujemy bo już było 50% tego zadania, teraz się okaże, że jest dużo mniej. Jeszcze będziemy szukać możliwości dofinansowania ale już się wydaje, że źródeł nowych na budowę tej inwestycji będzie trudno znaleźć. Rzutem na metę rozstrzygnęliśmy przetarg na ostatnią Radosną szkołę, w Gnojnicy Woli. Wydaje się, że jest to dobra firma, która wygrała. Ta firma budowała Radosną szkołę w Brzezówce, wykonała to bardzo dobrze, terminowo, w sposób dość efektywny. Mamy nadzieję, że w wyścigu z aurą zdąży i na koniec listopada oddamy Radosną szkołę i będziemy jako gmina w realizacji tego programu chyba na terenie województwa najlepsi bo brakuje nam tylko jednej Radosnej szkoły i to związane jest z inwestycją bo inaczej pewnie też w tym roku próbowaliśmy realizować w Niedźwiadzie Dolnej. Wszystkie szkoły są, powiedziałbym w tym zakresie przygotowane pod przyjęcie 6-latków. Radosna szkoła to jest jeden z elementów przygotowania szkół na przyjęcie o rok wcześniej do pierwszej klasy 6-latków. Prywatnie, a nawet jako burmistrz jestem przeciwnikiem kierowania dzieci o rok wcześniej do szkoły w warunkach, w których nie wszystkie dzieci w Polsce mają równy start. Dla mnie równy start, przygotowanie do 1-szej klasy jest wtedy kiedy każde dziecko w Polsce, każde dziecko w tym województwie i w tej gminie mogło być zapisane do przedszkola w wieku 3-ich lat. Mówię mogło bo to rodzic decyduje ale żeby miało możliwość. A nie miało. W większości w Polsce dzieci nie miały takiej możliwości. Też w tym zakresie, uważam, że jeśli chodzi o oświatę jesteśmy liderem w tej części województwa i bez mała 85% naszych dzieci w wieku przedszkolnym tą możliwość miało. Teraz ją jeszcze zwiększamy, ale i tak jest daleko do 100%. I to czego dotyczyła ostatnia uchwała, o którą pytał pan Stanisław, to właśnie rozpoczęła budowa jeśli chodzi o infrastrukturę drogową ostatniego chodnika w tym roku i związanego z tym placu parkingowego dla centrum

osiedla Granice 210 tys. zł koszt. To jest ostatnia inwestycja. Mamy nadzieję, że też w rywalizacji z aurą i czasem do końca listopada zostanie oddana. To są inwestycje, które jakby rzut na metę chcemy zrealizować.

Myślimy, że środki finansowe wystarczą choć mamy jeden problem na styku minister finansów, wojewoda, starosta i gmina bo uznaliśmy, że w dochodach naszej gminy w tym roku otrzymamy zwrot zabranego nam w roku poprzednim podatku od nieruchomości od dróg, które były i są jeszcze zapisane jako skarb państwa. To jest kwota prawie milion 150 tys. zł, na które mamy prawo wykorzystać tytuł egzekucyjny już od kilku miesięcy. Ale żeby nie było drastycznych sytuacji, że nim minister finansów pieniądze przekaże poprzez wojewodę i starostę do nas to my zabierzemy z konta starosty, to w rozmowach indywidualnych przy udziale starosty z wojewodą określiliśmy sobie, że jeszcze raz starosta powalczy w trybie odwoławczym jakby próbując uznać, że decyzja nasza jest nieprawna czyli burmistrza gminy na poziomie pierwszego sądu administracyjnego – SKO. I wtedy wojewoda się decyduje wystąpić do ministra finansów o tą kwotę. Dziś jesteśmy w posiadaniu takiej decyzji, pozytywnej decyzji, SKO - sąd administracyjny na tym pierwszym etapie utrzymał naszą decyzję w mocy. Sądzę, że prawnie nawet dzisiaj moglibyśmy wejść na konta powiatu i zabrać te pieniądze. Ale nie chcę tego tak wprost, nachalnie czynić mimo że straszę od roku wojewodę i starostę i spotkałem się ostatnio też z wojewodą osobiście przy udziale burmistrza Kielba łącząc inną sprawę; łącznika pomiędzy Sędziszowem a Ropczycami jeśli chodzi o Kolonię lobbując o środki schetynówki, położyłem na stół decyzję SKO i prosiłem wojewodę o realizację jej deklaracji, że złoży wniosek do ministra o zwrot nam tych środków, które zabrano półtora roku temu bez pytania. Jak rząd coś obiecuje to tylko obiecuje, a jak mówi, że zabierze to zabrał od razu. I stosowne upomnienie poszło do powiatu. Powiat odpisał, że niestety z wystąpienia wicewojewody sprzed paru miesięcy musi zrealizować pełny tryb postępowania w sądach administracyjnych czyli wygraną sprawę w kolegium samorządowym musi zaskarżyć do wojewódzkiego sądu administracyjnego i zrobić kasację. Z taką interpretacją się nie zgadzam. Pewnie odpiszemy z panem kierownikiem Bosiem przy współpracy z panem mecenasem Paselą panu staroście i damy do wiadomości wojewody i przypomnimy deklaracje słowne i rozmowy. Ale biję się z myślą czy wejść na konta samorządu powiatowego i zabrać te milion sto i zmusić starostę do wystąpienia do wojewody a wojewodę do wystąpienia do ministra. Mam odczucie, że to co się nam już należy i że nie ma potrzeby żeby państwo samo wikłało się w spory z samorządem po swoich sądach jakby płacąc sędziom za postępowania, być może są inne ważniejsze kwestie, a nie realizując tego co do niego należy. A mamy taki problem, że możemy nie zdążyć do końca roku uzupełnić ten milion sto tys. zł, które planowałem w tym budżecie i bardzo jednoznacznie informowałem o tym wojewodę przy udziale starosty i starostę i kilkoma upomnieniami, które w moim imieniu kierownik Boś kierował i były przedkładane. O co mi chodzi. Chodzi mi o wywarcie wrażenia, że jeśli pójdzie komornik zabierze z konta powiatu milion sto tys. to zabierze nie te pieniądze, które powinny już przyjść od ministra finansów na ten cel. One nie mogą przyjść wprost do naszej gminy, to jest procedura. Tylko zabierze te, które powiat będzie miał być może na zapłacenie wynagrodzenia w ZOZ-ie, być może na zapłacenie wynagrodzenia pracownikom samorządu powiatowego. Jeśli nie ma nadwyżek to tak się stanie. I tu jest ta wrażliwość drugiego samorządu, który liczy się z taką sytuacją, liczy się z takimi zarzutami a równocześnie w ten sposób czuje, że chroni się skarb państwa, chroni się ministra finansów przed oddaniem tego co gminie zabrał półtora roku temu. Mówię dość dużo o tym dlatego żeby publicznie była delikatnie nakreślana może niezbyt szczegółowo, bo szczegółowo to bym musiał jeszcze 15 minut poświęcić, sytuacja nad którą się zastanawiam i ważę argumenty czy wysłać komornika, czy nie wysłać komornika. Wysłanie komornika musi spowodować, że starosta nie będzie się wiązał z odpowiedziami wicewojewody tylko musi skierować wystąpienie do wojewody a pani wojewoda powinna wystąpić do ministra finansów, ale jak nie wystąpi a tego się obawiam to trochę „gotuję” samorząd powiatowy. To są dylematy istotne i ważne bo współpracujemy z samorządem powiatowym do tej pory zgodnie i ta współpraca przynosi efekty choćby ostatnio w Niedźwiadzie prawie kilometr drogi asfaltowej zrobiony, mógłby być zrobiony w innej gminie, ale z uwagi na to, że w tamtym roku

zdeklarowaliśmy i dołożyliśmy się do takiej samej modernizacji w Niedźwiadzie 50% to tym razem starosta powiedział już tych pieniędzy nie potrzebuję bo mamy je z programu ministerialnego, drugą połowę sami sobie dołożymy i robimy. W Niedźwiadzie dalej droga wymaga modernizacji i inne drogi choćby w Brzezówce od wspomnianego Czekaja potrzebna jest modernizacja drogi, wspomniana droga przy której budujemy chodnik na Granicach też wymaga modernizacji. Szereg dróg powiatowych na terenie miasta i gminy Ropczyce już wymaga modernizacji. Żałuję, że polskim elitom, które reprezentują Polskę w Europarlamencie ponadpolitycznie nie udało się przymusić administrację brukselską by w nowej perspektywie finansowania 2014-2020 można było finansować tak jak w tej perspektywie modernizację i budowę dróg powiatowych i gminnych. Dziś gdy zapytamy obywatela na co chciałbyś aby były skierowane pieniądze europejskie to ponad 50% powie na drogi i kanalizację. Bo są to najdroższe przedsięwzięcia, które nie można realizować zgodnie z oczekiwaniami ludzi w całej Polsce i w naszej gminie też tylko z uchwalonych podatków. Bo albo te podatki musiałyby być uchwalone przez radę takie jak określa minister. A jeśli tak to jednak jesteśmy społeczeństwem biedniejszym na Podkarpaciu niż w Warszawie, niż w Krakowie, niż w Łodzi, nie możemy sobie pozwolić na maksymalne podatki a równocześnie nie ma wyczucia sejmu i rządu żeby nie odbierać nam za karę subwencji wyrównawczej co się robi. Nie zgadzam się z tym jako polityk i mówię o tym, że dyskredytuje się biedniejsze regiony bo chce się ochronić bogate Mazowsze przed janosikowym i na pewno się taki projekt przygotuje, gmina Ropczyce nie otrzymuje z tego tytułu pieniędzy ale równocześnie bogate miasta mimo że mają duże dochody ustalają maksymalne stawki podatkowe bo ich społeczeństwo przyjmuje to ze zrozumieniem bo ma wyższe dochody, bo jeśli porównamy średnie dochody płacone w budżetówce i nie tylko, w krakowskim, na Śląsku czy w Warszawie to wiecie czym się różnią. Więc my mając niższe ustalone podatki cośmy przed chwilą uczynili „dostaniemy po głowie” za karę obniżeniem subwencji wyrównawczej. Politycznie się z tym nie zgadzam. Mówię o tym, że warto czasami z posłami o tym rozmawiać, żeby o takiej polityce, o zrównoważonym rozwoju rozmawiać na poziomie sejmu, na poziomie różnych elit politycznych.

Zapraszam Wysoką Radę, sołtysów, przewodniczących osiedli, kierownictwo gminy raz jeszcze chociaż na operatywce o tym mówiłem na obchody święta narodowego 11 Listopada. Są zaproszenia. Najlepiej skorzystajcie z pełnego programu, lecz jeśli ktoś skorzysta z części programu to też będziemy bardzo zadowoleni. Jeśli będą pytania to służymy odpowiedzią.

6.

Przewodniczący Rady poinformował, że zanim nastąpi realizacja punktu interpelacji i zapytania, przedstawi Wysokiej Radzie uzupełnienie informacji o realizacji obowiązku składania oświadczeń majątkowych złożonej podczas 43 sesji, czyli poprzedniej, w dniu 7 października bieżącego roku: Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ropczycach informuje, że w oświadczeniach majątkowych burmistrza Ropczyc i przewodniczącego Rady Miejskiej nie stwierdzono nieprawidłowości oraz naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w Rzeszowie informuje, że w oświadczeniu pracownika, który podlega pod właściwość rzeczową tego urzędu nie stwierdzono nieprawidłowości.

Radny p. Kazimierz Niedźwiedź – Mam do pana burmistrza pytanie. Czy pan burmistrz dysponuje jakąś formą nacisku, jeśli tak to bardzo proszę, na starostwo powiatowe w Ropczycach, mam na myśli budowę chodnika przy ul. Wyszyńskiego i ul. Sucharskiego. Chodniki te zostały wybudowane kilka lat temu, może nawet kilkanaście rozpoczęta budowa, budowa została przerwana, do dzisiaj w tym zakresie nic się nie robi. Wręcz przeciwnie na każde pismo jakie się składa do nich nie ma żadnego echa. Społeczeństwo nam zarzuca, że w tym zakresie nic nie robimy. Nie ma z kim rozmawiać, na pismo nie ma żadnej odpowiedzi, rozmowa bardzo trudna, wszystko na nie. Jeśli pan burmistrz ma jakąś formę nacisku to proszę.

Radny p. Edward Marć – Zakończone zostały prace przy budowie chodnika przy drodze wojewódzkiej łączącej Okonin z Łopuchową. Blisko 700-metrowy odcinek chodnika został wykonany w krótkim czasie około 3 tygodni i według mnie został wykonany solidnie z dużą estetyką wykończenia. W imieniu mieszkańców Okonina i Łączek, w imieniu sołtysów Okonina i Łączek a szczególnie w imieniu dzieci szkolnych chodzących tą drogą, tym chodnikiem, serdecznie dziękuję panu burmistrzowi za realizację tego zadania. Jednocześnie proszę o przyspieszenie prac związanych z remontem kładek na Wielopolce w Łączkach Kucharskich polegających na wymianie dyliny w jednym przypadku na jednej kładce w kierunku pana R. całej dyliny, na drugiej kładce na tak zwaną bandyrkę na naprawie i wymianie częściowej tej kładki. Kładki te są potrzebne mieszkańcom a szczególnie młodzieży, która dochodzi tymi kładkami do autobusu dojeżdżając do szkół średnich w Ropczycach.

Radny p. Stanisław Sałek – Mieszkaniec zgłaszał, że na ulicy Udzieli przy końcówce, prawie u szczytu jest kratka ściekowa, która była niby przeznaczona do wymiany asfaltu i niewymieniona, jest obcięta a niewymienione. Kratki są pozatykane, woda nie ma dojścia

Radny p. Eugeniusz Nowakowski – Mam 2 problemy, które chciałbym dzisiaj zgłosić. Jeden to zwrócenie uwagi przez administrację i pana burmistrza na sprawę modernizacji kolei w Brzeźówce. Zgłaszane było do inwestora, do Krakowa kilka razy, kilka pism dotyczących budowy ekranu ze względu na bliskość zabudowań mieszkalnych przy kolei. Do dziś nie ma żadnych obietnic ani żadnych robót w tym zakresie. Obawiam się, że być może, że przejdzie to echem a są budynki faktycznie bliżej położone aniżeli w niektórych miejscach gdzie remontują kolej. Również chodzi tu o zakład Weldon, również tu powinien być wybudowany ekran. Dlatego bardzo proszę jeśli pan burmistrz miałby jakieś możliwości, o zwrócenie szczególnej uwagi na ten problem inwestorowi. Druga sprawa to podziękowanie za plac zabaw, który aż nie pasuje do tego budynku. Bardzo ładnie wygląda, estetycznie, z dbałością zrobione – faktycznie plac zabaw. Ale obawiam się panie burmistrzu, że jak te 21 milionów Góra Ropczycka dostanie na modernizację (Burmistrz – tam są same fundamenty) czy inaczej to nazwać, czy czasem nie wyciągną ręki po stajnię w Brzeźówce do modernizacji i obawiam się żeby czasem nie było za późno żebyśmy się mogli przygotować. Mianowicie chciałbym zapytać pana burmistrza kiedy będzie otwarty przewód przetargowy na budowę budynku wielofunkcyjnego w Brzeźówce.

Radny p. Marek Fic – Został wykonany odcinek drogi – 600 m nawierzchni bitumicznej. Bardzo dziękuję w imieniu mieszkańców za wykonanie tego odcinka. Jak większość inwestycji i ta inwestycja ciągnie za sobą drobną inwestycję, około 60 m rowu trzeba by wyłożyć płytkami czy korytkami, żeby nie podmywała woda drogi powiatowej właśnie tego krótkiego odcinka. Na ułożenie, wykonanie myślę, że bym środki miał z funduszu sołeckiego jeszcze. Chodzi jedynie o zakup korytek na ten odcinek.

Odpowiedzi na interpelacje zapytania: Burmistrz p.B.Bujak – Pan Kazimierz Niedźwiedź pyta czy mamy jakieś formy nacisku na powiat żeby budować chodnik na Wyszyńskiego i chodnik na Sucharskiego. Muszę powiedzieć tak, że samorząd to też pewnego rodzaju lokalna polityka. W tej lokalnej polityce możemy się kierować synchronizacją dużą polityką tą, którą oglądamy w telewizji i czytamy itd., i niekoniecznie. Lepiej się zsynchronizować bo to daje przepływ wpływów i pieniędzy. Więc na poziomie wyborów samorządowych zwykle jest tak i było 3 lata temu, że żeby mieć wpływ na rzecz Ropczyc, na rzecz naszego miasta do którego to samorządu dalej kandydowałem na burmistrza, kandydowałem również do samorządu powiatowego wiedząc, że jak to zwykle bywa jak nazwisko ludzie znają to idą głosują po prostu poznają to nazwisko i liczyłem, że wprowadzę przynajmniej jednego radnego do powiatu oddając tą funkcję bo takie są zasady prawa ordynacji wyborczej do samorządu. Liczyłem, że jeśli zorganizujemy w ten sposób koalicję proropczycką z innym komitetem wyborczym to będzie większy wpływ na realizację tych zadań, które są na terenie gminy powiatowe w kompetencji powiatu i za pieniądze

powiatu bo mamy tam współudział jak to się mówi w głosowaniu w sejmie, w radzie, w zarządzie. Najistotniejszy jest zarząd, bo w gminie zarząd jest jednoosobowy wójt. W powiecie czy w samorządzie wojewódzkim zarząd jest kolegialny 5-cio osobowy. Więc zadbałem o to żeby w 5-cio osobowym składzie 3 osoby było okoloropczyckie czytaj z komitetów wyborczych, które tu dziś stanowią klub radnych większościowy. I wiecie jakie 3 nazwiska w pewien sposób jakby delegowałem, bo tak można powiedzieć, wskazałem do tego zarządu. Życie niesie ze sobą zmiany w czasie. Upłynęło 3 lata. Jeden z dobrych członków zarządu, absolutnie zasłużony bo tu był radnym, inteligentny i wygadany, potrafiący argumentować, odszedł Jurek Kipa. Na jego miejsce wszedł inny radny. Też radny proropczycki. Ale to już się zmieniają warunki ustawienia tego zarządu. Z czasem wpływy i jak to się mówi sugestie co do interesu miasta Ropczyc w całym powiecie kruszeją z upływem czasu. Z czasem się okazuje, że osoby delegowane przez obywateli tego miasta poprzez wybory na funkcje powiatowe utożsamiają się z powiatem jako z całością a niekoniecznie traktują absolutny priorytet sprawy swojej gminy. Bardzo tak ogólnikowo chcę powiedzieć, że oczywiście tym osobom w zarządzie wskazywałem 2 lata temu, rok temu, osobiście i na piśmie; ważna jest przebudowa chodnika naprzeciw przewodniczącego tego osiedla bo nie wypada, żeby był chodnik, który był zbudowany 30 lat temu i tam się chodzi jak u nas do dworca autobusowego, wiecie o czym mówię bo tą ulicę Zieloną od 4 lat nie możemy przejechać, siła wyższa, żeby przebudować chodnik bo taka jest intencja. Od 3 lat piszemy o konieczności budowy bardzo istotnych, ważnych niektórych chodników; Wyszyńskiego, Sucharskiego, Sucharskiego od E4 gdzie jest duży ruch, Sucharskiego od kościoła w kierunku Wyszyńskiego jest duży ruch. To robimy to już sami, jak w Granicach, ale byłbym wdzięczny za projektowanie chodnika od cmentarza komunalnego do Granic bo droga jest kręta, niebezpieczna, zwłaszcza w zimie, bardzo dużo domów, Granice się rozwijają co roku przybywa tam po kilka domów. Budujemy za powiat chodniki, bo pan radny wie, że w Brzezówce gdyby nie nasza inicjatywa to by pewnie dalej projekt stał, bo w Niedźwiadzie nigdy by go nie było, w Gnojnicy w centrum tam gdzie jest szkoła to by go nie było, Mała centrum to by go nie było. Jesteśmy w takim okresie gdzie sprawą bezpieczeństwa dzieci i ludzi starszych w centrach wsi powinny być już chodniki, one są elementem bezpieczeństwa, nie tylko luksusu. To co mówił pan Edward Marć jeśli chodzi o Okonin budujemy za marszałka bo te samorządy mają za zadanie i za cel budować wielkie obiekty wystawiennicze za dziesiątki milionów złotych. Ja bym powiedział, że najpierw powinni realizować to co ludzie oczekują na dole, nie tylko to co wymyślą elity. Bo elity mówią nam trzeba konsolidować pieniądze i wydatki i robić takie cele, które będą wizytówką województwa, bardzo istotne i ważne. A ja bym chciał żeby te nakłady były rozłożone równo na całe województwo, jak gdzieś trzeba ich drogę wojewódzką zmodernizować, ich chodnik przy tej drodze wojewódzkiej wybudować dla bezpieczeństwa dzieci to najpierw róbmy to. Tu się rozchodzą nasze oczekiwania. I podobnie jest z powiatem. Po trzech latach każdy uznaje, że tam gdzie jest na tym stanowisku, na tej funkcji i w tych organach, na których jest, to jest z siebie a nie że była pomoc, nie że jeśli jeden został radnym powiatowym to 10-ciu startowało i zbierało głosy swojej rodziny, swoich przyjaciół, swoich kolegów, chodziło i prosiło, że on ma program głosujcie na mnie i w ten sposób się jednego deleguje. Do powiatu nie wchodzi się inaczej. Dalej się będzie wchodziło tak samo. Ale po paru latach ci którzy są tam mówią my tu jesteśmy i nas interesuje cały powiat a nie tylko to. To jest tak jakby poseł powiedział po wyborze; ja jestem posłem Rzeczypospolitej dla mnie istotna jest Warszawa, Szczecin i Trójmiasto a niekoniecznie Ropczyce i Podkarpacie. Ja nie mówię, że się tak nasi posłowie zachowują, absolutnie nie. Ale to jest takie samo odniesienie. Za chwileczkę, za rok będą kolejne wybory i ten radny członek zarządu jeden i drugi stanie przed tymi wyborcami a nie wyborcami Sędziszowa, nie wyborcami Iwierzyc i będzie musiał zdać sprawę co w tych czterech latach zrobił. Panie Kaziu, proszę przepytąć. Ja po trzech latach doszedłem do wniosku i to mówiłem kolegom z najbliższego otoczenia, że zastanawiam się czy w ogóle jako burmistrz interesować się za parę miesięcy kampanią do samorządu powiatowego, czy mnie to interesuje, jeśli różne rzeczy nie do końca są zrozumiałe mimo że współrzadzimy bo mamy w powiecie więcej mandatów niż, ci którzy mają realną władzę, mówię bez tytułów bez nazwisk, bez określania grup, które tam są. Panie

Kazimierzu jeśli chcesz, możesz, bo jesteś przewodniczącym, radnym masz tytuł jako osoba publiczna żeby również pisać, rozmawiać i mówić. Mówić nie tylko z organem wprost wykonawczym czyli zarządem ale z radnymi powiatowymi. Po to ktoś im dał mandat czyli obywatele, ktoś ich tylko organizował, bo jeśli mówię nawet i o sobie i o moich kolegach tu siedzących to myśmy byli tylko współorganizatorami a to obywatele dali im mandat radnych. I teraz trzeba to przekuć na jakieś efekty, które są ważne dla ludzi, ale powiem, że ci radni zrobili dla ludzi dużo dobrych rzeczy i za to chwała itd. tyle, że od czasu do czasu warto porównać czy to co robimy do końca odpowiada oczekiwaniom obywateli. Myślę, że chodniki są niezwykle istotne dla bezpieczeństwa i namawiałem starostę ustalmy razem harmonogram co ty będziesz projektował i robił i kiedy, co my jako miasto, mowa o terenie miasta i gminy Ropczyce. Pokażmy ten harmonogram mieszkańcom, pokażmy radzie powiatu i radzie gminy, podpiszmy to porozumienie. Kilka pism w tym zakresie wystosowałem żeby nie było, że tylko rozmawiałem. Trudno się dogaduje mimo że sprawujemy współudział w rządzeniu. Kruszeje wpływ i nacisk panie radny. Pan Edward Marć mówi o drobnych sprawach, dylinach. Przyglądnijmy się. Chociaż chcę powiedzieć przede wszystkim sołtysom, przewodniczącym osiedli, jeśli nasi obywatele myślą, że po każdy worek rzucony ze śmieciami żeby go zanieść tam gdzie trzeba, że każdą drobną dziurę nawet w kładce to musi urzędnik z gminy przyjechać albo wyznaczona przez niego firma i przybić kawałek deski na tej dziurze, żeby dziecko wieczorem nie wpadło to nie jesteśmy społeczeństwem obywatelskim. Zdążamy do uświadamiania ludzi, że tak naprawdę oni rządzą i współodpowiadają, rządzić to mało, współodpowiadać za społeczność lokalną, przysiółek, wieś, osiedle – każdy obywatel, nie tylko jestem od tego, że będę pokazywał co wy macie zrobić. Jak to niektórzy mieszkańcy po ostatniej powodzi mówili do strażaków trzymając ręce w kieszeni ty mi masz tu wysprzątać bo ty bierzesz za to pieniądze. Dlatego ostrzegałem strażaków naszych jeśli chcecie być honorowymi strażakami, jeśli nie chcecie żeby stał nad wami inny obywatel, trzymał ręce w kieszeni i mówił, że masz mu sprzątać wodę po powodzi to nie bierz pieniędzy od gminy, w inny sposób ci to wynagrodzimy. Bo wtedy niestety obywatel ma prawo od ciebie oczekiwać i żądać. Niech ten człowiek, obywatel jak widzi, że jest dziura w jednej desce, weźmie deskę i przybije 4 gwoździe bo na dziś nie mamy już pieniędzy, wykorzystaliśmy. Jak zgnije i wypadnie parę desek to wniosek, że trzeba wszystko wymienić i wymienimy. Namawiam do takich działań; zróbmy coś dla siebie, nie żądamy wszystkiego. Podobnie panie Stasiu, jakąś kratkę zamuliło, spółdzielnie jedna i druga mają kilku pracowników, ja się wciąż zżymam bo lecą liście, u siebie co drugi dzień grabię po parę worków, pytam się gdzie pracownicy spółdzielni żeby grabili swoje liście, jak pracownicy spółdzielni grabią to ich przepraszam ale ich liście są u mnie dookoła ogrodzenia. Są pracownicy zarządów spółdzielni, jeśli tylko trochę zamuliło niech to odgarnie, to jest ich spółdzielnia, ich ulica, ich chodnik, a nie, że wszystko gmina ma zlecić bo to kosztuje, to są ich podatki. My to zrobimy. Tylko są wydatki pierwszego rzędu i drugiego rzędu. Pan Nowakowski pyta o kolej. Z koleją się rozmawia niezwykle ciężko. To jest bardzo trudny partner. Jeśli przeglądaliście wczorajsze gazety to widzieliście strajk w Dębicy, oburzenie przedsiębiorców i odpowiedzi nawet posła Pupy, który dał się wrobić w to, że nie zna tematu, mówią przecież byłeś sekretarzem w urzędzie, to urząd się nie interesuje inwestycją kolei, że nie mamy przejazdu pod koleją i objeżdżamy od dwóch lat parę kilometrów. To jest taki trudny partner dla Dębicy, dla nas też. Cieszymy się, że już zbliżamy się do końca tej modernizacji, przebudowy, może do czerwca przyszłego roku uda się zrobić. Na pewno napiszemy do kolei i do wykonawcy. Pan inżynier jest, ja mam zapisane, będziemy tworzyć pismo i będziemy wysyłać. Kiedy przetarg na budowę. Wiem, że z wyczekiwaniem czekacie na projekt budżetu bo w projekcie budżetu będą te zadania zapisane lub nie będą. Jak nie będą to jeszcze mamy czas negocjować jak z tą listą indykatywną w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego co wykreślić. Być może minister pod wpływem jakiegoś wystąpienia mądrego dojdzie do wniosku, że wykreślam dworek w Górze Ropczyckiej a wpisuję przebudowę szpitala w Sędziszowie. Nie wiem. Szczerze. Chciałbym i to jest zadanie, które nasze służby wiedzą i mają w pamięci, że do końca roku mamy ogłosić przetarg jak będzie taka decyzja. Kiedy będzie taka decyzja. Jak złożymy za 10 dni projekt budżetu to będzie wiadomo. Dzisiaj zrobiliśmy krok, mówiłem o tym wcześniej – podatki.

Jeśli przyjdzie jeszcze te dwie cyfry od ministra finansów i złożymy dochody i policzymy wszystkie wydatki bo one już są, już wiemy jakie, tylko je trzeba zbilansować i powiedzieć, że nieprzekraczalna granica wydatków dla wszystkich jednostek organizacyjnych tej gminy na przyszły rok to stan wydatków tego roku plus np. 2,5%. Tyle ile podatki podniesione 2,5%. Jeśli przyjmimy taką umowną granicę to wtedy zostanie nam kwota na wszystkie inne inwestycje i na rozwój. Musimy sobie powiedzieć co jest priorytetem. Priorytetem jest 10 inwestycji w kontynuacji, czyli tych na które dziś mamy podpisane umowy na finansowanie z Unii Europejskiej, które nie koniecznie zaczęliśmy. O jednej mówiłem największej, którą zaczęliśmy to jest Niedźwiada. Parę innych znacie, to trybuny i ujęcie wody w Lubzinie itd. Jak z tych pieniędzy, które zostaną wyliczymy to co musi być naszym udziałem to zobaczymy ile nam zostało. I to ile, będzie również decyzja na co. Czy na konieczną budowę dróg i ile tych dróg, czy na budowę chodników i ile tych chodników, czy na budynki wielofunkcyjne jak w Brzezówce, jak w Witkowicach, jak w Lubzinie, jak w Okoninie. To są te decyzje to jest matematyka i tylko matematyka. Bo gdyby emocje, dziś bym wydał polecenie proszę ogłaszać przetarg. Nie wydaję tylko dlatego, że jeszcze nie znam tej matematyki. Wierzę, że będzie to możliwe przy Wysokiej Rady wsparciu, przy Wysokiej Rady pozytywnej decyzji odnoszącej się do ogranicznika, który wynika z tego wspomnianego już od paru razy art. 242 ustawy o finansach publicznych, który mówi o indywidualnym wskaźniku zadłużenia dla każdej gminy. Jesteśmy w sam raz zadłużeni, na 28%, na dziś na 28%. I czy Regionalna Izba Obrachunkowa przy tym wskaźniku pozwoli po przedłożeniu jej projektu budżetu 15 listopada zaciągnąć pożyczkę – to jest pytanie. Jak pozwoli, panie radny na 99% masz pewną tą inwestycję. Jak nie pozwoli to będziemy decydować na komisjach co tniemy żeby dopasować się do tego budżetu. To jest matematyka. Ktoś może płakać w Witkowicach, że kolejny rok burmistrz nie modernizuje budynku, wszystkie pieniądze są zabezpieczone z Lidera jeśli chodzi o modernizację remizy OSP w Lubzinie, ktoś powie wszystko mamy jeśli chodzi o projekt budynku w Okoninie, a ja powiem nie w tym roku bo matematyka decyduje, bo matematyka jest nie do oszukania a reszta to zadowolenie lub niezadowolenie. Chciałbym abyśmy byli wszyscy zadowoleni, żeby te wszystkie wspomniane inwestycje w projekcie budżetu były zapisane.

7.

Przewodniczący Rady zamknął 44 sesję Rady Miejskiej w Ropczycach.

Protokolanci:

mgr Elżbieta Klimek – inspektor w Biurze Rady Miejskiej w Ropczycach,

mgr Bernadeta Cholewa – inspektor w Biurze Rady Miejskiej w Ropczycach.